

## Etykieta wodniacka i kajakarska

Etykieta wodniacka sprowadza się do kulturalnego zachowania się załóg na wodzie i na biwaku, do stałej dbałości o sprzęt oraz do przestrzegania ceremoniału wodniackiego .

1. Płynąc kajakiem siedzimy w kokpicie. Nigdy nie siadamy na pokładzie i nie kładziemy się na nim. Nogi trzymamy także w kokpicie. Do kajaka wchodzimy w miękkim obuwiu lub w skarpetach. Pływanie boso w kajaku nie jest wskazane, stopy szybko marzną, a w kajakach plastikowych grożą nam obtarcia i uczulenia. Dbamy zawsze o czystość osobistą i czystość sprzętu. Nawet w czasie płynięcia uważamy czy nie wieziemy na pokładzie liści, gałęzi itp., zanieczyszczeń spowodowanych płynięciem pod drzewami i krzewami.
2. Cały bagaż winien zmieścić się w kajaku. Jeśli nie, to albo sprzęt jest nieodpowiedni albo nasze umiejętności w pakowaniu są niewłaściwe, lub też wzięliśmy za dużo bagażu.
3. Wszelkiego rodzaju linki (cumownicze, holownicze, sterowe, do żagli) zakończone winny być opaskami i stanowić jednolitą całość (nie wiązaną z kawałków).
4. Ubiór nosimy czysty i stosowny do pogody. Wybierając się do osiedli tak miejskich jak i wiejskich, ubieramy się tak, by nie razić mieszkańców ekstrawagancją.
5. Zarówno na wodzie, jak i na biwaku zachowujemy się spokojnie, bez wrzasków i głośnych śpiewów. Miejsce przy ognisku dostępne jest dla wszystkich. Osoby przygodne, które zatrzymują się przy naszym ognisku, winny być traktowane jako nasi goście.
6. Po przybyciu na miejsce biwakowe, na którym już ktoś jest, idziemy się przedstawić i zapytać, czy możemy obok biwakować. Nasz obóz rozbijamy tak, by nie przeszkadzać biwakującym, nie zagrażać im drogi do wody i do lasu, a także nie zakłócać odpoczynku.
7. Osobom prowadzącym spływ okazujemy szacunek (także młodszym lub mniej doświadczonym). Przyjętą formą zwracania się do prowadzących na spływach masowych jest tytuł „Komandor”. Do siebie zwracamy się najczęściej po imieniu. Na spływach dążymy do tego, aby cała grupa żywiła się wspólnie, a posiłek zaczynał Komandor.
8. Do ceremoniału wodniackiego poza noszeniem banderki, gali banderkowej, pozdrawianiu wiosłami, należy noszenie odznak kadrowych (przewodnickie, instruktorskie, przodownicze) i turystycznych (TOK, Odznaka Turystyczna PZK, ICF).
9. Mijające lub wyprzedzające się na wodzie osady z różnych spływów pozdrawiają się wzajemnie. Pozdrawiamy się tylko w trakcie wiosłowania, a nie spływania czy stania. Pozdrowienia dokonuje się poprzez poziome podniesienie wiosła w górę ponad głowę. Zasadą generalną salutowania jest pozdrawianie słabszych przez silniejszych: płynący z prądem pozdrawia płynącego pod prąd, osada męska osadę żeńską lub osadę mieszaną, młodzi starszych itd. Można także pozdrawiać z wody osoby znajdujące się na lądzie. Pozdrowienie to stosuje się wyjątkowo, kiedy chcemy okazać szczególny szacunek.
10. Znajdując się na wodzie nie palimy tytoniu, nie gwizdźmy. Zwyczaj gwizdania wywodzi się z praktyki morskiej, gdzie na dużych żaglowcach różne tony i melodia gwizdania miały odpowiednik w komendach. Zakaz gwizdania i palenia na wodzie, poza podkreśleniem wspólnoty tradycji wodniackiej, wdraża do opanowania odruchów.

11. Nigdy nie pijemy alkoholu na wodzie ani przed wypłynięciem, przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo uczestników, ale też z powodu etykiety wodniackiej.
12. Do zagadnień etyki i praw należy nakaz udzielania pomocy osobom, które znalazły się w niebezpieczeństwie lub uległy wypadkowi. Wywrotki, awarie nieszczęśliwe wypadki, jeżeli zagrażają zdrowiu lub życiu człowieka, wymagają natychmiastowej pomocy i interwencji. W razie konieczności udzielania pomocy unikamy paniki, sensacji, a w szczególności drwin. Każda wywrotka czy awaria winna wywołać szybką i poważną reakcję, oraz wzbudzić refleksję nad przyczynami problemu. Zrozumienie błędu pomoże wyeliminować powstanie podobnych sytuacji.